

**EWA ZIELIŃSKA, *KULTURA INTELEKTUALNA*
KANONIKÓW REGULARNYCH Z KLASZTORU W KRAŚNIKU
W LATACH 1469-1563, WYDAWNICTWO UMCS,
LUBLIN 2002, S. 198.**

Badania nad dziejami i kulturą kanoników regularnych w Europie i w Polsce nie są tak zaawansowane, jak studia nad innymi wspólnotami zakonnymi o podobnie dawnej metryce. Opóźnienie to widoczne jest w stosunkowo niewielkiej liczbie poświęconych im publikacji, ograniczonym zakresie podejmowanej w nich problematyki, a także skromnej liczbie edycji dotyczących ich źródeł. Dlatego z dużym zadowoleniem i uznaniem należy odnotować ukazanie się książki Ewy Zielińskiej, pracownika naukowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, traktującej o kulturze umysłowej kanoników regularnych laterańskich klasztoru w Kraśniku w pierwszym stuleciu jego istnienia. Klasztor kraśnicki należał do kongregacji krakowskiej. W nocy z 27 na 28 listopada 1864 roku został skasowany przez władze carskie w odwet za udział zakonników w powstaniu styczniowym. Zakonnicy zostali rozproszeni. Część z nich zostało wywiezionych do Częstochowy i osadzonych na zawsze w klasztorze jasnogórskim, część zaś przydzielonych do duszpasterstwa w różnych parafiach diecezji lubelskiej. Tak przestała istnieć placówka, która przez bez mała 400 lat stanowiła niezmiernie ważny element kulturalnego pejzażu ziemi lubelskiej. Trwałym śladem obecności kanoników w Kraśniku pozostały do dzisiaj jedynie zabudowania klasztorne oraz kościół pw. Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny. Dochował się także bogaty, chociaż rozproszony po różnych bibliotekach księgozbiór, stanowiący niegdyś wyborny warsztat pracy intelektualnej zakonników. Te zachowane księgi – 40 kodeksów rękopiśmiennych, 74 inkunabuły i 116 starodruków wydanych do roku 1563, tworzące niegdyś księgozbiór klasztoru kraśnickiego, były podstawowym materiałem źródłowym publikacji.

Ramy chronologiczne pracy otwiera rok 1469, tj. data początku działalności klasztoru. Datę końcową stanowi natomiast rok śmierci wojewody lubelskiego Jana Chrzyciela Tęczyńskiego, tj. rok 1563. Jego zgon jest bowiem końcem władztwa Tęczyńskich w Kraśniku i ich ożywionych związków z klasztorem.

Książka składa się – oprócz wstępu i zakończenia - trzech rozdziałów oraz obszernego i cennego aneksu.

We wstępie autorka omówiła stan badań oraz literaturę na temat klasztoru. Najstarszy opis klasztoru i miasta pozostawił Jan Długosz, natomiast pierwsza wzmianka drukowana o klasztorze ukazała się w 1618 roku w pracy Krzysztofa Łoniewskiego, kanonika regularnego laterańskiego klasztoru krakowskiego. Sam księgozbiór klasztorny stał się przedmiotem zainteresowań naukowych dopiero w ostatnich latach XIX wieku. Spośród kilku prac które na jego temat się ukazały największą wartość mają publikacje H. Łopacińskiego i L. Zalewskiego.

W rozdziale I przedstawiono środowisko, tzn. klasztor kraśnicki od jego fundacji do roku 1563. Klasztor ufundował w maju 1468 roku Jan Rabsztyński z Tęczyna herbu Topór (zm. 1499). Fundacja została zatwierdzona przez biskupa krakowskiego w marcu 1469 roku, zaś przez papieża w lutym 1487 roku. Zakonnicy przybyli z klasztoru Bożego Ciała na Kazimierzu w Krakowie. Swoją decyzję fundator motywował osobistymi pobudkami dewocyjnymi, a także troską o zbawienie duszy swojego zmarłego tragicznie ojca Andrzeja. Zgon Andrzeja Tęczyńskiego miał przebieg nagły, został on zamordowany przez mieszczan krakowskich w lipcu 1461 roku w zakrystii kościoła franciszkanów. Wydarzenie to wzbudziło rozgłos w całym kraju, także w literaturze. Jan był bezpośrednim jego świadkiem i tylko dzięki sprytowi oraz pomocy innych osób sam uniknął śmierci. Pobożna fundacja miała zatrzeć makabryczne i niosące niesławę wrażenia, jakie ta śmierć po sobie pozostawiła, a także wzmocnić nadwątlony honor możnego rodu. Na budowę klasztoru i rozbudowę kraśnickiego kościoła przeznaczono pieniądze, które Jan uzyskał z wadium nałożonego na Kraków z polecenia królowej Elżbiety. Konwent był pierwszą na ziemi lubelskiej placówką zakonną powstałą w ramach patronatu możnowładczego. Do jego najważniejszych zadań należało uroczyste sprawowanie kultu liturgicznego, nieustanna modlitwa za fundatora i jego rodzinę, duszpasterstwo parafialne oraz nauczanie. W ten sposób klasztor stał się szybko niezwykle ważnym elementem przestrzeni społecznej, funkcjonując w kręgu formalnych i nieformalnych więzi z szeroko rozumianym środowiskiem społecznym. Pełniąc funkcje kultowe, kanonicy zaspakajali jego potrzebę kontaktu z sacrum. Oddziałując przez nauczanie i przykład codziennego życia, propagowali kanonicki wzór duchowości i modlitwy, a nadając nabożeństwu godną oprawę zewnętrzną zaspakajali potrzebę kontaktu człowieka z pięknem, z muzyką i sztuką. W pozakultowych funkcjach klasztoru mieściły się dobroczynność, opieka nad chorymi, szkoła przyklasztorna i inne. Obsadę klasztoru stanowiło od 8 do 12 zakonników wywodzących się przeważnie ze środowisk miejskich. Według świadectwa

źródeł od fundacji do 1563 roku, tj. w ciągu 94 lat, przez klasztor kraśnicki przewinęło się ok. 60 zakonników. Wśród nich było kilka wybitnych postaci, jak np. organista Jan z Lublina (zm. 1552), autor słynnej Tabulatury organowej, której odkrycie i opisanie wniosło bardzo dużo do historii muzyki polskiej.

Rozdział II pracy poświęcono bibliotece klasztornej, jej lokalizacji, organizacji i wyposażeniu, rekonstrukcji najstarszego zasobu, sposobom gromadzenia księgozbioru. Do końca XV wieku funkcję biblioteki klasztornej pełniła murowana zakrystia przylegająca do ceglanego prezbiterium kościoła od północy. Po ukończeniu budowy klasztoru (dziś część północno-wschodnia zespołu, sąsiadująca bezpośrednio z kościołem) bibliotekę przeniesiono do jednego z jego pomieszczeń. Funkcjonowanie biblioteki określały przepisy konstytucji zakonnych. Zgodnie z literą prawa klasztornej książki mogły być wypożyczane z biblioteki za rewersem, a w przypadku osób z zewnątrz także za złożeniem odpowiedniej kaucji. Rewersy były troskliwie przechowywane przez bibliotekarza, aż do czasu zwrotu książki, potem zaś niszczone. Aby uniknąć strat wynikających z błędu lub zapomnienia, zarówno wypożyczanie, jak i zwrot książek miały być aktami jawnymi. Dokonywać ich miano w obecności dwóch zakonników. Księgi były przechowywane w szafach (armaria), układano je na półkach w pozycji leżącej. Orientację w zawartości armariów umożliwiały papierowe paski z wypisanym tytułem książki przyklejane do jej oprawy. Pełna rekonstrukcja księgozbioru w pierwszym stuleciu istnienia klasztoru okazała się niemożliwa. Najstarszy zachowany inwentarz biblioteki pochodzi dopiero z przełomu XVII/XVIII wieku. Zasób biblioteki podzielony był wówczas na 20 działów, a tworzyło go 40 kodeksów rękopiśmiennych i 637 woluminów druków. Do tego dołączyć trzeba jeszcze 3 kodeksy o pierwotnie niebibliotecznym charakterze, a mianowicie *Mszał kraśnicki*, *Tabulatura Jana z Lublina* oraz kodeks zawierający klasztorne teksty normatywne i nekrolog. Najbogatszą szatę artystyczną, nie wyłączając iluminowanych miniatur, posiada *Mszał*. Spośród zachowanych druków 74 to inkunabuły, zaś z lat 1501-1563 roku pochodzi 116 woluminów. Druki nabywane przez klasztor kraśnicki wyszły z oficyn w Augsburgu, Strasburgu, Norymberdze, Bazylei, Hagenau, Kolonii, Lipsku, Wiedniu, Wenecji, Mantui, Lyonie, Frankfurcie, Moguncji, Paryżu, Zurychu. Tylko 9 ksiąg wyszło z drukarni krakowskiej Jana Hallera. Najstarszą część księgozbioru stanowiły rękopisy oraz druki przekazane przez klasztor macierzysty na Kazimierzu w Krakowie. Potem zasoby biblioteki powiększały się drogą zakupów, ale także darów i legatów. Rozdział zamykają rozważania na temat klasztornej skryptorium. Autorka dochodzi ostatecznie do wniosku, że nie ma podstaw do tego, aby mówić o istnieniu w klasztorze kraśnickim w drugiej połowie XV wieku

zorganizowanego skryptorium. Nie wyklucza jednak indywidualnej działalności kopistycznej jego zakonników, czego pozostałością jest m.in. kodeks zawierający statuty zakonne i nekrolog.

W rozdziale III Autorka ukazała zainteresowania intelektualne kraśnickich kanoników regularnych na podstawie zawartości klasztornego księgozbioru, który był użytkowany od fundacji do roku 1563. Na czoło wysuwa się literatura biblijna, wszak Biblia była fundamentem liturgii, podstawą kaznodziejstwa i duszpasterstwa. Studium Biblii było także głównym elementem formacji zakonnej. W zbiorach biblioteki klasztoru kraśnickiego nie zachował się jednak żaden średniowieczny kodeks z pełnym tekstem Pisma Świętego. Przetrwały natomiast 4 piętnastowieczne druki Biblii z lat 1476, 1478, 1481 i 1483. Są nadto księgi zawierające komentarze do Biblii, pisma Ojców Kościoła, traktaty teologiczne, liczne zbiory kazań, życiorysy świętych, księgi i traktaty liturgiczne, dzieła z zakresu prawa kanonicznego i cywilnego, rękopisy muzyczne, dzieła z zakresu filozofii i medycyny, literatura piękna. Księgozbiór klasztoru kraśnickiego był więc zespołem bardzo wartościowym, stanowił wyborowy warsztat do pracy intelektualnej, pomoc w nauce i nauczaniu, w prowadzeniu duszpasterstwa. Księgozbiór zgromadzony przez kraśnickich kanoników regularnych odzwierciedla kultywowany wśród nich kontemplatywno-czynny model życia zakonnego.

Książkę zamyka obszerny aneks z fotografiami, a także alfabetycznym wykazem inkunabułów i starodruków, które znajdowały się w bibliotece przed 1563 rokiem.

Podsumowując należy stwierdzić, że praca pani Ewy Zielińskiej jest pozycją niezwykle ważną i wartościową dla polskiej monasteriologii, a zwłaszcza dla środowiska kanoników regularnych. Od strony metodologicznej książka prezentuje się jak najbardziej poprawnie. Książkę czyta się lekko, język jest komunikatywny i precyzyjny. Korzystanie z niej ułatwia indeks osobowy. W sumie książka jest cenną i ciekawą rozprawą, bez wątplenia zasłużyła sobie na to, aby znaleźć się wśród awangardowych pozycji naukowych na temat polskiego kanonikatu regularnego.

Ks. Kazimierz Łatak CRL, Elk